

TEATR Nowy spektakl Leszka Mądzika

Czas wpisany w ludzkie ciało



■ Dziś w Teatrze Osterwy zobaczymy „Strumień” – rzecz o ciele kobiety, które kryje tajemny fenomen przemijania.

WALDEMAR SULISZ

sulisz@dziennikwschodni.pl

„Strumień” przyjeżdża do nas z Teatru Lubuskiego, gdzie zachwycił i poruszył wyobraźnię widzów. Świetną muzyką Andrzeja Żaryckiego. I sposobem, w jaki Mądzik maluje światłem obrazy.

O czym jest spektakl?

– O tajemnicy czasu, wpisanej w ludzkie ciało. O tym, jak na nie patrzymy i jak je odczuwamy w różnych latach życia – mówi reżyser.

O ile u siebie Mądzik skrywa aktorów pod kostiumem i w tkaninie, z której buduje scenę, to w Osterwie zobaczycie ciała obnażone. Powabne tak, że spojrzenie chciałoby się zastąpić czułym dotykiem. Człowiek rozmarza się na scenie i nagle wkracza do akcji Czas – najważniejszy bohater spektakli Sceny Plastikowej.

– Czas przeistacza ciało kobiety po to, żeby w końcu je unicestwić. Zdobywamy je, kiedy jest jego pora, a później żywimy się tylko wspomnieniem. Fascynuje mnie uroda takiej patyny, tej dziwnej korozji, tajemnego fenomenu przemijania. Odmierzane godziny przewartościwiają podniety, jakie to ciało w nas wyzwala – mówi Leszek Mądzik.

„Strumień” zostanie wystawiony dziś o godz. 18 i 19.30. Bilety – po 30 zł – w kasie teatru, ul. Narutowicza 17.

„Strumień” miał premierę 1 października 2006 w Teatrze Lubuskim w Zielonej Górze